

Spis treści

Wprowadzenie: Życie na sześciu nogach	7
Skoro jesteś taki mądry, to dlaczego nie jesteś bogaty?	27
Sześcionogi i genom	50
Wewnętrzne życie os	72
Seinfeld i królowa	95
Jaja, plemniki i tego wyniki	112
Musza duma	130
Rodzicielstwo i rozkładający się trup	152
Piraci na pikniku	176
Język sześcionoga	199
Podziękowania	226
Bibliografia	227
Indeks	247

MARLENE ZUK jest profesorem biologii na Uniwersytecie Kalifornijskim. Jest także cenioną popularyzatorką nauki – publikuje artykuły m.in. w „Los Angeles Times” i „New York Times”.

Seks na sześciu nogach to pełna pasji książka o owadach..Owady fascynują autorkę z wielu powodów. Nie tylko dlatego, że jest ich więcej niż jakichkolwiek innych zwierząt (prawdopodobnie jest ich około dziesięciu trylionów – 10 000 000 000 000 000 000). Owady bez przerwy robią rzeczy, przy których najokropniejsze pomysły twórców horrorów wypadają blade. Genitalia samców pszczoły miodnej eksplodują po kopulacji, modliszki pożerają partnerów, a osy szmaragdowe wstrzykują jad do głów karaluchów, zamieniając je w najprawdziwsze zombie. Jednak oprócz licznych zupełnie dziwnych zachowań, u owadów można zaobserwować także i takie, które są całkiem typowe również dla ludzi: spotykają się, łączą w pary, kopulują, walczą, rozstają, a towarzyszy temu coś, co można by określić jako uczucia. Żuki gnojowe opiekują się swoimi bezbronnymi młodymi. Mrówki hodują mszyce, przepędzają swe stada z pastwiska na pastwisko i gromadzą wydzielaną przez nie spadź.

Owady dowodzą niezbicie trudną do przyjęcia prawdę, że aby móc dokonywać wielkich rzeczy, niekoniecznie trzeba mieć wielki mózg. A to z kolei każe nam się zastanowić, w jaki sposób umysł i, nie bójmy się tego słowa, duch wiążą się z mózgiem. Każe się też zastanowić, co to znaczy być człowiekiem. Czy to znaczy, że się jest inteligentnym?

Owady stopniowo zaczynają nam udzielać odpowiedzi na pytanie, co jest warunkiem posiadania osobowości, uczenia się, uczenia innych, wprowadzania zmian w otoczeniu. I, co zaskakujące i wymagające od nas znacznej pokory, wydaje się, że odpowiedź brzmi: „niewiele”.